

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **J. M.**

skazanego z art. 244 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 20 kwietnia 2017 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 7 września 2016 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 30 marca 2016 r., sygn. akt II K (...)

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić na rzecz adw. J. K. (K. w P.), jako obrońcy skazanego z urzędu, kwotę 442, 80 zł (słownie czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), obejmującą już należny podatek VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 7 września 2016 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 30 marca 2016 r., wniósł obrońca skazanego i zarzucił mu rażące naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na treść wyroku, polegające na obrazie przepisów:

1. art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 402 § 2 k.p.k. i art. 351 § 1 k.p.k., polegającej na zmianie przewodniczącego składu orzekającego na rozprawie odbytej w dniu 11 stycznia 2016 r. (k. 423 i 517) bez prowadzenia sprawy od początku oraz bez zachowania wymogów koniecznych do prawidłowego powołania przewodniczącego składu przewidzianych w art. 351 § 1 k.p.k., na której to rozprawie byli przesłuchiwanymi świadkowie – funkcjonariusze Policji B. C. i R. K. (powinno być G. K. – uwaga SN) – zaś to w oparciu o zeznania tych świadków Sąd I instancji ustalił stan faktyczny w sprawie,

2. art. 149 § 1 k.p.k. w zw. z art. 151 § 1 i 2 k.p.k., poprzez umieszczenie w aktach trzech protokołów z rozprawy odbytej w dniu 11 stycznia 2016 r. - k. 423-425, k. 491-493 oraz k. 517-519, a które to protokoły zawarte na kartach 491-493 i 517-519 nie zawierają stosownych podpisów Sądu i protokolanta; jak również poprzez umieszczenie w aktach dwóch protokołów z rozprawy odbytej w dniu 11 grudnia 2015 r. - k. 403-404 oraz k. 515-516, które to protokoły na kartach 491-493, 515-516 oraz 517-519 nie zostały włączone w poczet materiału dowodowego, na podstawie którego orzekał Sąd I instancji, a które to uchybienie nie zostało wskazane przez Sąd II instancji,

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającej na ocenie zeznań świadków B. C. (powinno być C. – uwaga SN) i G. K. (powinno być K. – uwaga SN), jako w pełni wiarygodnych, podczas gdy dowody te nie zostały przeprowadzone bezpośrednio przed Sądem, który wydał orzeczenie w sprawie, na co wskazuje uzasadnienie wyroku Sądu I instancji, w którym przywołano protokół z rozprawy z dnia 11 stycznia 2016 r., znajdujący się na k. 423-425, a która to rozprawa była prowadzona przez inny skład Sądu,

4. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego – pomimo że żaden z dowodów przeprowadzonych w sposób zgodny z procedurą karną nie wskazuje na sprawstwo oskarżonego – co doprowadziło do nieuwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść skazanego J. M..

W odpowiedzi na tę skargę, prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest bezzasadna w stopniu oczywistym i w związku z tym podlega oddaleniu.

Odnosząc się do zarzutu pierwszego kasacji zauważyć trzeba, że – choć nie jest to wyraźnie wskazane – dotyczy on Sądu pierwszej instancji, a przy tym nie został sformułowany w apelacji. Analiza materiałów sprawy wskazuje, że przed Sądem *meriti* nie doszło w ogóle do zmiany przewodniczącego składu orzekającego. Wprawdzie z treści protokołu rozprawy z dnia 11 stycznia 2016 r. (k. 423) wynika, że rozprawie przewodniczył inny sędzia (SSR A. G. M. zamiast SSR P. S.), to jednak już na tym protokole zamieszczona została adnotacja, że podlegał on sprostowaniu. Sprostowanie w dniu 28 kwietnia 2016 r. protokołu zawartego na k. 423 polegało właśnie na wpisaniu w miejsce przewodniczącego słów: „SSR P. S.” zamiast „SSR A. G. M. ”, gdyż doszło do oczywistej omyłki pisarskiej (k. 489). Zarządzono również dołączenie do akt sprostowaną wersję protokołu rozprawy z dnia 11 stycznia 2016 r. (k. 490-493). Dlatego też w aktach sprawy nie pojawił się – jak przyjmuje obrońca - „kolejny protokół” z tego terminu rozprawy, lecz jego wersja po sprostowaniu, która została już podpisana pismem komputerowym, a nie własnoręcznymi podpisami protokolanta i przewodniczącego oraz opatrzona pieczęcią Sądu Rejonowego w T., pieczęcią „Za zgodność” i pieczęcią sekretarza sądowego z jego podpisem.

W zarzucie tym obrońca odwołuje się jeszcze „do kolejnego protokołu” z rozprawy z dnia 11 stycznia 2016 r., w którym znów figuruje nazwisko „SSR A. G. M.” (k. 517). Ta wersja omawianego protokołu powstała w związku z kolejnym sprostowaniem w dniu 17 czerwca 2016 r. treści pierwotnego protokołu poprzez wpisanie poprawnej kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu - „art. 244 k.k.” w miejsce „art. 207 § 1 k.k. i inne” i zarządzeniem dołączenia do akt sprawy sprostowanej wersji protokołu, znów bez własnoręcznych podpisów, ale ze wskazanymi wcześniej pieczęciami (k. 513 i 517-519). Wprawdzie w wersji protokołu, o którym tu mowa, tj. z k. 517, figuruje zapis „SSR A. G. M.”, to nie jest to prawnie relewantne, jako że – jak już wskazano – protokół w zakresie błędnie podanego nazwiska został już sprostowany wcześniej (por. k. 489), a tym razem dokonano jedynie sprostowania w zakresie kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu, nie dokonując zmian co do osoby przewodniczącego. Tym

samym ostatecznie w protokole funkcjonuje właściwe nazwisko przewodniczącego SSR P. S. (w takim składzie zapadł wyrok).

O braku wątpliwości co do osoby przewodniczącego przekonywać może ponadto również proste porównanie podpisów przewodniczącego pod protokołem rozprawy z dnia 11 grudnia 2015 r. (k. 406), pod protokołem w wersji niesprostowanej z dnia 11 stycznia 2016 r. (k. 425), protokołami z dnia 23 marca 2016 r. (k. 462v) i z dnia 30 marca 2016 r. (k. 464) oraz podpis pod wyrokiem (k. 465v). Tym samym zarzut ten jest oczywiście bezzasadny.

Odnosząc się do drugiego zarzutu kasacji stwierdzić trzeba, że umieszczenie kilku wersji protokołu rozprawy z dnia 11 stycznia 2016 r. - jak już wskazywano wcześniej – wynikało z dwukrotnego jego sprostowania i zarządzenia zamieszczenia sprostowanych wersji w aktach sprawy. Tym samym – wbrew twierdzeniom obrońcy – nie są to trzy różne protokoły tego samego terminu rozprawy, a niektóre przy tym nieopatrzone własnoręcznymi podpisami.

Zauważyć też trzeba, że również protokół rozprawy z dnia 11 grudnia 2015 r. zawiera adnotację o sprostowaniu (k. 405). W dniu 17 czerwca 2016 r. także bowiem ten protokół sprostowano poprzez wpisanie poprawnej kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu - „art. 244 k.k.” w miejsce „art. 207 § 1 k.k. i inne” i zarządzono dołączenie do akt sprawy sprostowanej wersji protokołu, znów bez własnoręcznych podpisów, ale ze wskazanymi wcześniej pieczęciami (k. 513 i 515-516). W konsekwencji i ten zarzut uznać należy za oczywiście bezzasadny.

Odnosząc się do trzeciego zarzutu kasacji zauważyć trzeba, że jest on skierowany wprost względem Sądu pierwszej instancji i ponownie obrońca odwołuje się w nim do wyjaśnionej już wcześniej kwestii zmiany składu. Analiza akt sprawy nie pozostawia jednak wątpliwości, że wskazani w zarzucie świadkowie zostali bezpośrednio przesłuchani na rozprawie przed Sądem w składzie, który wydał wyrok. Zarzut ten jest zatem również oczywiście bezzasadny.

Ustosunkowując się natomiast do zarzutu czwartego stwierdzić trzeba, że ma on na celu jedynie podważenie ustaleń faktycznych, zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy. Zarzut ten jest również chybiony z tego względu, że Sąd odwoławczy nie przeprowadzał żadnych dowodów, lecz jedynie kontrolował orzeczenie Sądu pierwszej instancji. Skarżący nie wskazał przy tym nawet na

niewłaściwą kontrolę odwoławczą poprzez sformułowanie zarzutów obrazy art. 433 § 2 lub art. 457 § 3 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, że okoliczności wskazywane w uzasadnieniu kasacji zostały już wyjaśnione w uzasadnieniach wyroków obydwu Sądów. W konsekwencji i ten zarzut uznać trzeba za oczywiście bezzasadny.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

I.n